

## Nerwy i emocje przy Sienkiewicza (STS).

16.01.2010.

Runda zasadnicza II ligi (gr. IV) siatkarzy, powoli zbliża się ku końcowi. W sobotę, 16 stycznia skarżyski STS zmierzył się we własnej hali sportowej, przy ul. Sienkiewicza 34 z Błękitnymi Ropczyce. W pierwszym meczu nasi zawodnicy gładko polegli w Ropczycach 3:0. Teraz była znakomita okazja do udanego rewanżu.

I długo zanosilo się, że zwycięstwo STS-u jest jak najbardziej możliwe.

Tego wieczoru spotkały się drużyny o wyrównanym poziomie, o końcowym wyniku mogła decydować dyspozycja dnia, albo przypadek. I jak się okazało w tie breaku chwila dekoncentracji, nieuwagi miały ogromne znaczenie.

Pierwszy set to początkowe prowadzenie gości, potem jednak STS doprowadził do remisu. Mimo to Błękitni posiadali nieznaczną przewagę i zdołali ją "dowieźć" do końca seta. Wydawało się, że spotkanie będzie znów takie, jakie znamy niemalże od początku sezonu, tzn. szybka porażka STS-u.

Kolejny set to prawie powtórka pierwszego. Z tą różnicą, że to gospodarze rozdawali karty, trzymali na dystans przyjezdnych, ale przeplatany z chwilami słabości, kiedy Błękitni dochodzili do wyniku STS-u. Jednak końcówka szczęśliwa dla naszych.

Trzeci set można podzielić na dwie połowy. W pierwszej to dominowali goście. Po drugiej przerwie technicznej, do roboty wzięli podopieczni trenera Andrzeja Urbańskiego. Mimo to, kiedy triumf był blisko, goście zdołali ugrać te dwa ważne punkty i zrobiło się 1:2 w setach siódmej drużyny ligi..

Czwarta odsłona to bardzo dziwny set. Błękitni zaczęli znakomicie, prowadzili już nawet pięcioma punktami, powoli licznie zgromadzona publiczność zaczęła się przyzwyczajając, że set będzie przegrany. Ale wtedy skarżyszczanie zaczęli grać wręcz koncertowo, radośnie, śmieiej zaatakowali. Rywal się pogubił i niemożliwe stało się realne. STS doprowadził do remisu, a potem grając bardzo dobrze zwyciężył w tym secie.

A więc o wszystkim miał decydować piąty set. A ten był bardzo nerwowy, emocje udzieliły się wszystkim, było sporo protestów trenerów (z obu stron), podważania decyzji sędziów, zmian w drużynach.

Błękitni zaczęli seta od prowadzenia. Obie drużyny poszły na wymianę ciosów. STS doprowadził do remisu. Na trybunach wrzało! Na zmianę zespoły wychodziły na jednopunktowe prowadzenie. Kiedy wydawało się, że drugie zwycięstwo dla STS-u jest na wyciągnięcie ręki, jakimś cudem goście zmienili rezultat na remis, a nawet więcej, na tablicy wyników było 18:19. I wtedy przyszła najgorsza chwila. Po zaserwowaniu zawodnika Błękitnych, siatkarze STS-u nie mogli się zdecydować kto ma odbić piłkę... W efekcie spadła ona na parkiet, co mogło oznaczać tylko jedno. STS poległ 2:3 w meczu.

Za tydzień (23.01) STS wyjeżdża do dobrze znanej sobie hali w Strzyżowie, na mecz z tamtejszym Wisłokiem. We wrześniu ubr. rozegrano tam baraże o wejście do II ligi.

- STS Skarżysko-Kamienna : Błękitni Ropczyce 2:3 (21:25, 25:21, 23:25, 25:20, 18:20)

STS: Akala, Brodawka, Brojek, Krzyształowicz, Lisowski, M. Szumielewicz, Szataniak oraz Golonka, Kuźdub, Waligóra, M. Szumielewicz

Błękitni: Gontarz, Stojek, Sroka, Pieniążek, Betleja, Fedko, Marć oraz Godek, Babiarz, Kodian, Jaszczuk, Chmura,

Wyniki 16. kolejki:

MKS MOS Będzin

Wanda Kraków

3

0

Karpaty Krosno

Resovia II Rzeszów

3

0

Rafako Racibórz

Politechnika Krakowska

0

3

STS Skarżysko-Kamienna

Błękitni Ropczyce

3

2

Wisłok Strzyżów

Górnik Siemianowice Śląskie

3

0

Mecz zaległy, z 14. kolejki:

MKS MOS Będzin

Politechnika Krakowska

3

1

Tabela po 16. kolejkach:

Lp.

Drużyna

Pkt.

Sety

Małe punkty

1.

MKS Będzin

41

44:14

1386:1189

2.

Politechnika Krakowska

32

38:22

1395:1284

3.

Karpaty Krosno

32

37:23

1388:1301

4.

Wanda Kraków

31

38:24

1433:1361

5.

Wisłok Strzyżów

31

36:24

1302:1272

6.

Rafako Racibórz

25

31:31

1389:1362

7.

Błękitni Ropczyce

17

25:36  
1318:1386

8.

Resovia II Rzeszów

14

20:38

1228:1331

9.

Górnik Siemianowice Śląskie

12

14:40

1054:1229

10.

STS Skarżysko-Kamienna

5  
16:47  
1309:1487

Fotorelacja:







zdjęcia dzięki uprzejmości portalu tsk24.pl